

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WŚCHODZIE

M.p., piątek, 19 czerwca 1942 r.

Nr. P. - 115.

Dziś: Julianny.

Jutro: Sylwester.

Temperatura powietrza w cieniu: 7 rano 25°C, o 12 w południe 33°C. Kalendarzyk historyczny: 19.VI.1669 - Elekcja króla Michała Wiśniowieckiego.

D E P E S Z E .

PREMIER CHURCHILL W STANACH ZJEDN.

Jerozolima, 19.VI (Radio). Dziś ogłoszono jednocześnie w Londynie i w Waszyngtonie, że premier Churchill przybył do Stanów Zjedn., by odbyć rozmowy z prezydentem Rooseveltem. Podróż Premiera do Ameryki trzymana była w najściślejszej tajemnicy. W ub. niedzielę widziano jeszcze premiera Churchilla w Londynie na uroczystościach, związanych z "dniami narodów sprzymierzonych". We wtorek premier przyjęty był przez króla angielskiego.

Na konferencji prasowej, jaka odbyła się tej nocy, sekretarz prezydenta Roosevelta Early oświadczył, że tematem rozmów prezydenta z premierem Churchillam będą sprawy związane z działaniami wojennymi. P. Early podkreślił, że wizyta premiera Churchilla w Ameryce jest jeszcze jednym dowodem przyszłej współpracy W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. W Waszyngtonie zapadną niewątpliwie postanowienia pierwszej wazycznej wagi. Na zapytanie jednego z dziennikarzy, czy celem wizyty premiera W. Brytanii jest sprawa utworzenia drugiego frontu w Europie, sekretarz prezydenta odpowiedział: "mam wrażenie, że tego rodzaju przypuszczenia są całkowicie usprawiedliwione".

Premierowi Churchillowi w podróży do Ameryki towarzyszyło szereg wyższych dowódców brytyjskich, wszystkich rodzajów broni. W Waszyngtonie podkreślają, że premier Churchill nie weźmie tym razem udziału w żadnych wystąpieniach publicznych. Nie należy też oczekiwać z jego strony żadnych oświadczeń, ani też przenosić przez radio. Pobyt Premiera w Ameryce będzie poświęcony wyłącznie pracy, a narady będą dotyczyły sposobu prowadzenia wojny.

Poraz już trzeci od chwili wybuchu wojny premier Churchill spotyka się z prez. Rooseveltem, a poraz drugi jest w Ameryce. W sierpniu ub. roku premier spotkał się z prezydentem na pancerniku "Prince of Wales", na którym podpisana została słynna "karta atlantycka". W cztery miesiące

później premier Churchill przybył do Stanów Zjedn. i wygłosił pamiętną mowę w parlamencie amerykańskim. Wówczas to podpisana została deklaracja 26 narodów sprzymierzonych.

Cała prasa amerykańska omawia na pierwszych stronach obecną wizytę premiera Churchilla w Stanach Zjedn. "New York Times" pisze, że opinia amerykańska nie potrzebuje witania premiera Churchilla, gdyż uważa go za swego.

WALKI W LIBII.

Kair, 19.VI (Radio). Wczorajszy komunikat wojenny wydany w Kairze doniósł o wycofaniu się wojsk brytyjskich z El Adem i z Sidi Rezegh. Komunikat dodawał, że lotne oddziały brytyjskie w dalszym ciągu nękają wroga w strefie na południe i na zachód od Tobruku.

Omawiając powyższe dane komunikatu wojennego korespondent Reutera przy brytyjskich siłach zbrojnych pisał, że choć wycofanie się z pod El Adem i Sidi Rezegh wzmogło niebezpieczeństwo grożące Tobrukowi, to jednak wojska sprzymierzone tworzą dokoła tej twierdzy mur, który zdecydowany jest powstrzymać wszelkie próby uderzeń na Tobruk. Odwrót garnizonów brytyjskich z El Adem i Sidi Rezegh dyktowany był względami taktycznymi ze względu na okrażający manewr Niemców, którzy rzucili na ten odcinek znaczne bardzo siły. Tobruk nie jest całkowicie okrażony. Droga wiodąca do niego od wschodu nie została przerwana przez wroga.

Według wiadomości, jakie dziś nadeszły, niewielkie kolumny npla pokazały się na wschód od Sidi Rezegh. Zmierzają one niewątpliwie do odcięcia Tobruku od strony wschodniej. Po wycofaniu się wojsk brytyjskich z El Adem i Sidi Rezegh droga wiodąca ze wschodu do Tobruku jest głównym celem natarcia. Znaczne walki czołgów rozgrywają się obecnie w strefie El Duda. W Kairze podkreślają, że pozycje obronne Tobruku gotowe są do

spotkania się z wrogiem. Sytuacja pod Acromą nie jest wyraźna. W środę w nocy Acroma była w rękach brytyjskich. Natarcia npla na Acromę trwały przez całą środę, lecz zostały odparte.

Komunikat kwatery głównej R.A.F. na Sr. Wschodzie donosił, że lotnictwo brytyjskie było w środę czynne nad całym teatrem wojny w Cyrenajce. W ciągu dwóch kolejnych nocy z 16 na 17 bm i z 17 na 18 bm samoloty brytyjskie bombardowały lotniska pod Tmi mi, wzniesając tam pożary wśród samolotów wroga. Bombardowano również Heraklion oraz Castelli Pedia da na Krete.

Naloty wroga na Malte były słabe. W nocy z 16 na 17 bm zestrzelono nad Malte jeden samolot nplski. Lotnictwo wroga usiłowało przy tym bombardować różne cele wzdłuż wybrzeży północnej Afryki poza liniami brytyjskimi. Cztery samoloty brytyjskie nie powróciły z tych wypraw, lecz dwóch lotników uratowano. Na wodach Malty wyratowano 5-ciu lotników niemieckich i jedno go brytyjskiego.

BOMBOWCE AMERYKANSKIE NAD MORZEM ŚRÓDZIEMNYM.

Jerozolima, 19.VI. (Radio). W Waszyngtonie ogłoszono szereg danych na temat działań bombowców amerykańskich nad M.Śródziemnym. Ostatnio samoloty te uderzyły na flotę włoską, złożoną z 2-ch pancerników, kilku krążowników i kontrtorpedowców. Główne natarcia lotnictwa amerykańskiego skierowane były na dwa pancerniki. Jeden z nich został trafiony z całą pewnością. Powyższa formacja włoskich okrętów wojennych zamierzała uderzyć na konwój brytyjski. Wskutek jednak działania samolotów amerykańskich okręty włoskie musiały zawrócić z drogi. W drodze powrotnej samoloty amerykańskie zostały zaatakowane przez samoloty niemieckie typu Messerschmitt. W walce powietrznej, jaka wywiązała się, jeden samolot niemiecki został strącony. Aparaty amerykańskie powróciły do swoich baz, nie poniosły żadnych strat, również załogi ich nie ucierpiały.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Jerozolima, 19.VI. (Radio) Ostatni komunikat sowiecki donosi, że w dniu 18 bm wszystkie natarcia Niemców na Sewastopol zostały odparte. Pod Charkowem nie zaszły żadne zmiany.

Korespondent niemieckiego pisma "Hamburger Fremdenblatt" donosi z frontu, że Sewastopol stał się jedną z najbardziej niezwykłych twierdz na świecie. Korespondent ten twierdzi, że nigdy jeszcze żołnierze niemieccy nie spotkali się z tak potężnymi umoc-

nieniami obronnymi. Pod Charkowem trwają zawzięte walki, lecz Rosjanie coraz częściej przechodzą do przeciwouderzeń. Niemcy usunęli z Charkowa wszystkich niemal mieszkańców, licząc się z możliwością przesunięcia się frontu w stronę tego miasta. Charków w czasach pokojowych liczył 850 tys. mieszkańców.

RATYFIKACJA UKŁADU ANGIELSKO-SOWIECKIEGO.

Jerozolima, 19.VI. (Radio). Najwyższa Rada Sowieców ratyfikowała układ angielsko-sowiecki w sprawie niesienia sobie wzajemnej pomocy w tej wojnie i w okresie powojennym. Przy tej okazji komisarz spraw zagr. Mołotow wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że w czasie pobytu jego w Londynie i w Waszyngtonie omawiana była sprawa utworzenia drugiego frontu w Europie. W sprawie tej osiągnięto pełne porozumienie. Powstanie drugiego frontu przysporzy Hitlerowi wielkie kłopoty oraz trudności nie do przewyżyczenia. Niemcy odczują tę nową sytuację na swoich plecach. Wskutek działalności niemieckich samolotów i łodzi podwodnych dostawa sprzętu wojennego do Rosji została utrudniona. Mimo to pomoc ta nadchodzi w coraz większych ilościach. Układ Związku Sowieckiego z W. Brytanią - mówił Mołotow - wzmacnił pozycję Rosji. Wśród narodów sprzymierzonych, które udzielają Rosji pomocy, W. Brytania i Stany Zjedn. zajmują niewątpliwie pierwsze miejsce.

MISTYFIKACJA NIEMIECKA W CZECHACH.

Jerozolima, 19.VI. (Radio). W dniu wczorajszym kontrolowane przez Niemców radio praskie doniosło, o wykryciu w pewnym kościele dwóch rzekomych sprawców zamachu na Heydricha, których natychmiast zastrzelono. Londyńskie koła czeskie nie dają wiary temu doniesieniu i twierdzą, że Niemcy nie zdołali przychwycić sprawców zamachu. Doniesienie o ich zastrzeleniu pokazało się w dwie godziny po upływie terminu ultimatum, w którym Niemcy zagrozili Czechom najostrejszymi represjami, gdyby sprawcy zamachu nie zostali wydani. Widząc jednak, że próby terroru w Czechach nie dają rezultatu i mogą stworzyć Niemcom więcej kłopotu niż korzyści, władze niemieckie podały wiadomość o rzekomym zabiciu dwóch sprawców zamachu, by w ten sposób znaleźć wyjście z trudnej sytuacji i zwolnić się z wykonania zapowiedzi ostrzejszego jeszcze terroru.

POSZUKIWANY ROTH Waldemar z Szopienic śląskich. Wiadomości do Redakcji.